№ 233. Piątek 10. Października 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców miasteczka *Rawy* wpłynęło dalej w drodze składki: W powiecie *Leżajskim* 88 zł. 15 c.; w powiecie *Winnickim* 13 zł. 26½ c.; a w powiecie *Dąbrowskim* 7 zł. 10 c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane przełożonemu powiatu *rawskiego*.

Na założenie regularnej szkoły parafialnej w *Dżurynie* w obwodzie czortkowskim zapewnione zostały następujące ofiary:

1) Gmina Dżuryn odstąpiła na własność szkole wystawiony już własnym kosztem budynek szkolny z przyległym ogrodem objętości pół morga, przeznaczając ten grunt na użytek każdoczesnego nauczyciela.

2) Obowiązała się ta gmina utrzymywać budynek szkolny zawsze w dobrym stanie, sprawiać potrzebne porządki szkolne, utrzymywać posługacza szkolnego i na opał szkoły kupować i przystawiać rocznie dwa kubiczne sągi twardego drzewa a w razie potrzeby i więcej.

3) Na utrzymanie nauczyciela zapewniła rocznie sto (100) złotych w. a. gotówką w kwartalnych ratach z góry, a prócz tego 2 niż. a. mierzyce żyta, 4 mierzyce jęczmienia i 2 mierzyce hreczki w ziarnie po żniwach.

Nadto zapewnili na polepszenie tej dotacyi: właściciel dóbr W. Waleryan Podlewski, jak długo wieś Dżuryn pozostanie jego własnością, roczny dodatek w kwocie piętnastu (15) złotych w. a. do wypłacenia w półrocznych ratach zdołu; dzierżawca wsi Dżuryna, W. Baltazar Kobylański na czas dzierżawy swojej roczny dodatek w kwocie dziesięciu (10) złotych w. a. do wypłacenia w kwartalnych ratach z góry, a na koniec gr. kat. administrator plebanii ks. Hilary Dańkiewicz na czas swego urzędowania kapłańskiego, i właściciel gruntu pod Nr. 61 w Dżurynie Hersch Besen we własnem i sukcesorów swoich imieniu po wieczne czasy roczny dodatek w kwocie pięciu (5) złotych w. a. do wypłacenia w ratach kwartalnych.

Co się ze strony c. k. Namiestnictwa podaje z wyrazem należytego uznania do wiadomości powszechnej.

Część nieurzędowa.

Monarchia Austryacka.

Podgórze, 5. października. *(Kwestya regulacyi starej Wisły.)*

Dnia 2. października 1862 odbyła się policyjno techniczna komisya dla oznaczenia profilu przekopu do budowy nowego mostu pod kolej żelazną przez stare koryto Wisły. Most ten będzie miał 5 otworów po 6 sążni średnicy, sklepiony z cegieł, będzie spoczywał na ciosowych filarach, i ma być pochyło pod kątem 65° zbudowany. Największa wysokość budowy wynosi 7 sążni; będzie to dzieło znakomite i słusznie policzyć się może do najpiękniejszych ozdób Krakowa, szkoda tylko, że ta pyszna budowa ma wznosić się nad korytem zgniłej wody, która rozszerza do koła najszkodliwsze dla zdrowia wyziewy.

Przez postanowienie kolei Karola Ludwika przystąpić do budowy mostu przez koryto „Starej Wisły", upada jak się samo przez się rozumie, znakomity projekt inżyniera kolei żelaznej E. Ziffera, względem uregulowania tegoż koryta. Słychać, że przeprowadzenie tego projektu udaremnione zostało przez nieprzyjaźną opinię dyrekcyi budownictwa, która pierwej potrzebę regulacyi uznawszy, w inny sposób do skutku przyprowadzić ją postanowiła.

Projekt dyrekcyi budownictwa nietylko przerzyna kolej w innem miejscu, lecz nadto przerzyna także cmentarz żydowski, a pominąwszy, że gmina żydowska nie zechce zgodzić się na to, kolej żelazna tem mniej przystać by mogła, ileże pociąga za sobą znaczniejsze koszta, jak te, które przy zamierzonej budowie mostu powstać mogą.

Tutejsza gmina miejska uznając ważność regulacyi Starej Wisły jest jak słychać niezadowolona projektem dyrekcyi budownictwa, i postanowiła wyprosić sobie komisyę z Wiednia dla zbadania pomienionego projektu, a dyrekcyę kolei żelaznej wezwać, aby wstrzymała budowę mostu. Życzyć by należało, aby to energiczne wystąpienie tutejszej gminy potwierdziło się i aby kolej żelazna przychyliła się do słusznego wezwania o wstrzymanie budowy.

W przeciwnym razie miasto Kraków długo jeszcze nie pozbędzie się trujących wyziewów, a jeżeli interesa ogółu będą zawsze traktowane z tak małym jak dotąd udziałem, to pozostanie nadal w tym samym stanie niejedno, co już dawno lepszem być mogło.

Czerniowce, 5. października. *(Obchód imienin Cesarza. Plebanie. — Szkoła realna.)*

Wczoraj obchodziliśmy z wielką uroczystością obchód imienin naszego ukochanego monarchy. Odgłos dzwonów zwiastował, że we wszystkich kościołach będzie odprawiać się nabożeństwo; najuroczystsze odbyło się w kościele Ś. Parascewii i w kościele rz. kat., gdzie zebrali się urzędnicy, wojsko i znaczna liczba pobożnych. Po nabożeństwie udała się deputacya konsystorza i profesorów teologii do gmachu rządowego, aby w imieniu duchowieństwa Bukowińskiego wynurzyć uczucia lojalności i wierności dla najwyższego domu cesarskiego. Radca namiestnictwa pan Medwey, dziękując za te uczucia, odprawił deputacyę z obietnicą, że ich wynurzenie poda do najwyższej wiadomości. Dla uzupełnienia doniesień o polepszeniu dotacyi duchowieństwa przydać jeszcze należy, że zniesienie i spłacenie powinności kościelnych i opłat ślubnych, zastrzeżono na rzecz sejmu krajowego. Naturalnie wszystkie te kwoty wypływają z bukowińskiego gr. nieun. funduszu religijnego, a przeto wynagrodzenie za daniny i opłaty ślubne tymże pokryte być powinny. Materyalne położenie duchowieństwa jest już dosyć polepszone, głównie chodzi jeszcze o mieszkania, których brakuje tak dalece, że księża muszą nieraz zajmować najnędzniejsze chaty włościańskie. Nie można zaprzeczyć, że są wielkie przeszkody do wzniesienia porządnych plebanij, zwłaszcza przy powszechnem zaniedbywaniu obowiązków i danin na ten cel przeznaczonych, ale fundusz religijny mógłby tu przyjść w pomoc przez udzielanie pożyczek tym kontrybuentom, którzy nie posiadają kapitałów, a zresztą władze mogłyby użyć przymusu przeciw opieszałym. Często się jednak trafia, że nie ma plebanii tam, gdzie są bardzo piękne leśniczówki i karczmy. Spodziewać się jednak należy, że i temu złemu będzie z czasem zapobieżone.

Zapewniają, że za staraniem biskupa Bukowińskiego, Jego Excel. Eugeniusza Hackmanna dozwolono założyć w Czerniowcach gr. nieun. wyższą szkołę realną o 6 klasach. Dyrektorem tego instytutu jest już podobno mianowany pan Tausch i ten miał otrzymać polecenie, porobić stosowne przygotowania celem otwarcia kursu nauk w roku przyszłym.

Wydział krajowy księstwa Bukowińskiego wydał memoryał do ministeryum o stanie indemnizacyi na Bukowinie z przedstawieniem, aby wydatki indemnizacyjne przez uwolnienie włościan od uiszczenia kwot przypadających, ze skarbu państwa pokryte zostały.

Wiedeń, 8. października. *(Nowiny dworu. — Przyjazd dostojnych osób i dyplomatów. — Gymnazya galicyjskie. — Nowela karna w komisyi mieszanej. — Postępowanie ugodne.)*

Lincka gazeta przyniosła z Ischlu opisanie uroczystości 4go października, uświetnionej obecnością Najjaśniejszego Pana i Jego najdostojniejszych rodziców, a oraz niespodziewanem przybyciem Jej Mości Cesarzowej. Najjaś. Pani wysiadła o godzinie 8½ z rana w wili cesarskiej i udała się wkrótce potem przyozdobionemi świetnie ulicami do najdostojniejszych rodziców cesarskich. O godzinie 10tej celebrował biskup Rüdiger w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo, na którem były obecne wszystkie znakomitości Ischlu i znaczna liczba pobożnego ludu, a równocześnie słuchali najdostojniejsi państwo z całym dworem mszy świętej w kaplicy domowej Jej Cesarzew. Mości Arcyksiężny Zofii. O godzinie 12tej odjechała Najjaśniejsza Pani do Salcburga. Zakończyły uroczystość tego dnia produkcye muzyczne na plantacyach zofijskich, które również jak most i prawy brzeg rzeki Traun jaśniały tysiącem lamp kolorowych i ogniem bengalskim.

Do Salcburga przybyła Jej Mość Cesarzowa w sobotę o godzinie 4. z południa, z tamtąd udała się w dalszą podróż do Traunstein, a 6go b. m. w nocy powróciła do Wiednia.

Kontrakt ślubny Arcyksięcia *Karola Ludwika* z księżniczką neapolitańską Maryą Anuncyatą został już podpisany tymi dniami; przy spisaniu jego byli obecni minister hrabia Rechberg, pierwszy ochmistrz nadworny książę Lichtenstein i neapolitański poseł baron Winspeare.

Hrabia *Flandryi* przybył do Miramare w odwiedziny do swojej siostry Arcyksiężny Charlotte i swego szwagra Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana.

Poseł prezydyalny przy sejmie związkowym, baron *Kübeck* odjechał do Frankfurtu; c. k. poseł przy dworze heskim hrabia *Karnicki* powrócił na swoje stanowisko; neapolitański poseł książę *Petrulla* przybył do Wiednia; minister wojny hrabia *Degenfeld* powrócił w sobotę z Ischlu, a ambasador francuski, książę Grammont, daje dziś w Pölzleinsdorf ucztę dyplomatyczną.

Donau Ztg. pisze: W kilku gymnazyach Galicyi zachodniej odmieniono dyrektorów. Klemensiewicz, dyrektor gymnazyum św. Anny w Krakowie został przeniesiony do Nowego Sącza do gymnazyum o 6. klasach; do Krakowa przybywa Stawarski, dotychczas dyrektor gymnazyum Tarnowskiego, do Tarnowa Oskard, który był dyrektorem gymnazyum w Rzeszowie, a do Rzeszowa

ks. Polański, dyrektor z Sambora. Oby gymnazyum krakowskie tak ważne i tak licznie odwiedzane, pisze dziennik powyższy w końcu swego doniesienia, zaprzestało gorszących scen, których widownia było w ostatnich latach, i pod przewodnictwem nowego tyle uzdolnionego dyrektora Stawarskiego powróciło do porzadku i karności szkolnej.

Złożona z dwunastu członków mieszana komisya obudwu izb rady państwa naradzała się dnia 6. b. m. na półtrzeciagodzinnem posiedzeniu nad pośredniczemi wnioskami w sprawie noweli karnej a właściwie Vgo jej artykułu. Przedłożone zostały dwa wnioski. Jeden Dra *Mühlfelda* mało co różni sie od ostatniej uchwały izby panów. Podług niego może wnosić oskarzenie nietylko obrażony, ale także w „interesie publicznym“ prokurator państwa, jeżeli obrażony został publiczny urzędnik i sługa, wojskowy lub kapłan w zakresie swojej funkcyi urzędowej; prokurator ma poprzód zapewnić się o przyzwoleniu obżałowanego i co do ścigania przestępcy musi trzymać się terminu oznaczonego dla osób prywatnych, a ściganie może nastąpić tylko w razie przestępstwa, nie zaś wykroczenia. Obrażony może przyłaczyć się do oskarzenia, ale nie może odstąpić od niego, jeżeli zostało już wniesione. Drugi wniosek Dra *Wasera* różni się od pierwszego tem, że obrażonemu ma być każdego czasu dozwolone odstąpienie od skargi, a nadto, że wypadek obrazy publicznego urzędnika i sługi, tudziez kapłana powinien być wykluczony z artykułu. Wniosek Wasera zosteł odrzucony, a wniosek Mühlfelda przyjęła komisya większością siedmiu głosów przeciw pięciu. Za wnioskiem głosowało sześciu członków izby panów i Dr. Mühlfeld, przeciw niemu deputowani Dr. Herbst, Dr. Waser, Dr. Demmel, Dr. Lapenna i Grocholski. Skutkiem tej uchwały miał Dr. Herbst oświadczyć, że niechce być sprawozdawcą komisyi w obec izby, i przeto będzie zdawał sprawę Dr. Mühlfeld. Minister Lasser był obecnym na posiedzeniu, ale nie wystąpił z żadnem oświadczeniem.

Sprawa *postępowania ugodnego* i smutne wypadki, które w ostatnich czasach nastręczyły nowy dowód niestosowności tej ustawy, zajmują teraz wielce uwagę rozmaitych kół rady państwa. Każdy czuje to, że potrzeba położyć tamę tym nadużyciom podkopującym wszelki handel i kredyt, ale co do sposobu uskutecznienia tego są zdania podzielone. Znaczna część większości izby deputowanych uważa za rzecz stosowną znieść teraźniejszą ustawę względem postępowania ugodnego. Na przyszłem posiedzeniu we środę przedłoży deputowany Brosche poparty już dostatecznie wniosek, ażeby wydana w roku 1859 ustawa względem postępowania ugodnego zastała po prostu zniesiona. Również ma być wniesionych do izby deputowanych kilka petycyi względem zniesienia tej ustawy. Jedna taka petycya z kilku dzielnic Wiednia, została już zapowiedziana, a drugą wniesie dzputowany Saida z okolicy swojego okręgu wyborczego.

Francya.

Paryż, 4. października. *(Podwyższenie pensyj urzędnikom sądowym. — Syn Sułtana Abdul Medszida w szkole politechnicznej paryskiej. — Wiadomości z Mexyku. — Różne wiadomości.)*

Dekretem cesarskim z dnia 22. września podwyższone zostały pensye urzedników sądowych. Od 1. stycznia 1863 roku pobierać mają prezesi sądu kasacyjnego i pierwszy jeneralny adwokat przy tymże sądzie po 25.000 franków, drudzy jeneralni adwokaci i konsyliarze po 18.000 franków, pisarze po 5000 franków. Przy sądach cesarskich (apelacyjnych) konsyliarze pobierać maja po 11.000 — 7000 — i 5000 franków, prezesi sądów i prezesi jeneralni adwokaci po 13.750 franków, inni jeneralni adwokaci po 6000 do 13.000 franków. Przy trybunałach cywilnych (pierwszej instancyi) sędziowie i substytuci pobierać będą po 2400 do 8000 franków, prezesi i prokuratorowie od 3600 do 20.000 franków, wiceprezesi od 3 do 10.000 franków, sędziowie inkwirenci od 2880 do 9610, a pisarze sądowi od 1200 do 2400 franków.

Dzisiaj głoszono w Paryżu, iż Cesarz zostanie w Biarritz do 10. lub 12. b. m.

Najstarszy syn zmarłego Sułtana Abdul Medszida młodzieniec 22. letni odebrał od Cesarza wyjątkowe pozwolenie słuchania nauk w politechnicznym instytucie paryskim jako uczeń przychodni (externe).

Patrie zamieściła następujące wiadomości z teatru wojny w Mexyku: Francuzi usypali na wzgórzu Borrego szaniec 4 działami uzbrojony, z których tak Orizabę jak i drogę do Jesu Maria i do Jugenisco ostrzelać można. Inna baterya z dział gwintowanych usypaną została w miejscu dolinę zamykającem. Orizaba zdaniem *la Patrie* w tem jest teraz położeniu, iż służyć może za podstawę operacyi wojskowych, i za magazyn centralny przy rozpoczęciu kroków nieprzyjacielskich, wkrótce nastąpić mającem. Dowozy z Vera-Cruz przybywają regularnie i bez żadnej trudności; dla większego jednak bezpieczeństwa jenerał Lorencez wysłał oddziały na drogę z Chiquihite do Orizaby. Nie mając sił dostatecznych musiał opuścić Aculmigo, przez przednią straz osadzone, które też zaraz przez nieprzyjaciela zajęte zostało, tak iż tyraliery meksykańscy wiedzieli o każdym ruchu Francuzów. Korpus posiłkowy z Meksykanów w służbie francuskiej złożony, zdobył znów Aculmigo, stracił jednak przytem kilku zabitych i siedmiu w niewolę wziętych, których Meksykanie w brew zwyczajom wojennym zaraz rozstrzelali.

Dziennik *le Temps* wyraził kilkakrotnie swe zadziwienie z tego, iż między redaktorami dziennika *la France* znajduje sie pan Cohen, członek konsystorza zydowskiego w Paryżu. Pan Cohen w liście do redaktora dziennika *le Temps*, adresowanym, silnie broni świeckie panowanie Papieża. „Rząd papieski“ mówi w tym liście, jest rządem stałym, uznanym przez całą Europę, ktoby zaś twierdził, że zniszczyć go można w imieniu narodowości włoskiej, temu odpowiem, iż nie masz żadnego prawa, któreby dozwalało takiego wywłaszczenia na rzecz jakiej kolwiek narodowości. Gdyby rewolucya prawa papieża panującego zniszczyć zdołała, nie byłoby już nic świętego na świecie, wszystko stałoby się pastwą przemocy. Współobywatele moi katolickiego wyznania twierdzą, że świecka władza papieża konieczną jest dla utrzymania wolności sumienia świata katolickiego, i mają słuszność po sobie, a po zniszczeniu religii katolickiej rewolucya zniszczyłaby religię protestancką i wszystkie inne religie i tak jak rewolucya francuska w 1793 stawiałaby ołtarze bogini rozumu. Bo na dnie bowiem kwestyi włoskiej leży rewolucya socyalna, świat cały zaburzyć grożąca.“

Włochy.

Rzym, 29. września. *(Protestacya Króla neapolitańskiego Franciszka II.)*

Dzienniki ogłosiły protestacyę Króla Franciszka II. neapolitańskiego przeciwko uznaniu królestwa włoskiego przez Prusy. Wyszła ona w formie depeszy z Rzymu dnia 1. lipca do księcia Carini, posła królewskiego w Berlinie, w brzmieniu następującem: „Mości Książę! Według wiadomości z Berlina odebranych, bliskiem ma być uznanie przez Prusy Króla sardyńskiego w nowo przyjętym tytule Króla włoskiego. Gdyby tytuł ten był tylko czczą formalnością, jak te, które domy królewskie często dla siebie zatrzymują, to Król pan nasz, widziałby w tem prostą tylko grzeczność rządu pruskiego, nie dającą mu żadnego powodu do uwag, jakich lub zażaleń. Ale tytuł ten jest symbolem rozdarcia wszelkich traktatów, jest rabunkiem praw przez wszystkich monarchów europejskich zagwarantowanych, uzurpacyą państw, które przez kilka wieków opierały się wszelkim napadom czasu; dlatego Jego królewska Mość pojąć nie może, jak szanowny rząd pruski gwałty takie sankcyonować mógł, zmieniając tak nagle zdanie swoje o wypadkach od dwóch lat we Włoszech zdarzonych. Jego król. Mość wstrzymuje się od uwag nad znaczeniem takiej koncesyi dla rewolucyi, wszystkim władzom zagrażającej. Mości Książę! Jego królewska Mość poleca Ci tylko, ażeby w Jego imieniu zaprotestował przeciwko wszelkim skutkom uznania tego ze strony Prus, i przeciwko wszystkiemu temu, coby niepodległość ludów i prawa Jego królewskiej Mości i Jego dynastyi nadwerężać mogło; prawa te Król Jego Mość zachowuje sobie w przyszłości w całej ich rozciągłości. Racz przeto Mości Książę odczytać depeszę tę p. ministrowi spraw zewnętrznych, i zostawić mu kopię, którą tu załączam. Minister Króla Jmci neapolitańskiego Del Re.

Niemcy.

Berlin, 7. października.

Na wczorajszem i onegdajszem posiedzeniu izby deputowanych toczyły się zywe rozprawy nad wnioskiem Ferkenbeka a raczej komisyi budżetowej, względem wezwania rządu do złożenia w czasie właściwym budżetu na rok 1863 i uznania za nieprawne wydatki czynione bez przyzwolenia izby w budżecie. Deputowany Vincke wzniósł poprawkę, ażeby ministeryum wezwane zostało do żądania tymczasowego kredytu na pokrycie wydatków przed uchwaleniem budżetu na rok 1863. Poprawka zaś ta równie jak wszystkie inne odrzucona a wnioski komisyi budżetowej wielka większością głosów przyjęte zostały, jak to już wczoraj w rubryce ostatnich wiadomości donieśliśmy. Przed skończeniem rozpraw prezes rady ministrów, p. Bismark-Schönhausen odczytał deklaracyę według której rząd nie da się strącić z drogi raz przedsięwziętej; oznaczenia konstytucyi są niejasne pod względem prawa ustalenia lub odmówienia budżetu, rzecz ta na osobnej drodze za zgodą trzech czynników prawodawstwa załatwiona być musi.

W Monachium w Bawaryi rozpoczęły się d. 5. października zwykłe festyny październikowe, na które się zebrało blisko 100.000 ludzi. Król, Królowa i Królewicz przybyli około godziny 2giej z południa i przyjęci zostali z nadzwyczajnym zapałem. Między innemi kazał sobie Król przedstawić członków deputacyi rady miejskiej z Lincu, którzy na festyny te przybyli, poczem nastąpiło rozdawanie nagród z powodu wystawy rolniczej. Król sam doręczał nagrody za chów koni, ine nagrody rozdzielał minister stanu, baron Schrenk. Były zarazem i wyścigi konne, w których wzięło udział 27 jeźdzców.

Na sejm handlowy wkrótce w Monachium odbyć się mający zbierze się 300 do 400 osób z różnych stron Niemiec. Przeszło trzysta meldunków do bytności na sejmie odnoszących się przesłane zostały izbie handlowej monachijskiej.

Turcya.

Raguza, 30. września. *(Poddanie Hercegowiny.)*

Poddanie się Vucałowicha pisze korespondent *Donau Ztg.* położyło koniec zaburzeniom w Hercegowinie. Ten akt poddania odbył się właściwie w murach naszego miasta i to głównie za po-

średnictwem naszego przełożonego obwodu. Dla uspokojenia sasiednich tureckich dystryktów zbuntowanych, przełożony obwodu doradzał Luce Vucalovichowi, aby względem poddania się traktował z Kurszydem Basza, który w przejeździe do Skutari miał wstąpić także do Raguzy. Vucalovich okazał się gotowym do układów, i przybył wraz z orszakiem swoim właśnie w ten dzień, w którym stanął tutaj Basza.

Nasz przełożony obwodu pośredniczył przy układach, i udzielał Vucalovichowi rady jak się ma względem gubernatora zachować. Poprzednio zaś mówił z Kurszydem Baszą, i przedstawił mu, jak ważnem byłoby dla Turcyi, po zawarciu pokoju z Czarnogórą szybko uspokoić zbuntowane okolice Hercegowiny, i ofiarować łaskę uwiedzionym poddanym.

Basza podzielał to zdanie i oświadczył, że uczyni wszystko aby zadowolnić Vucalovicha, jeżeli tenże podda się ze swymi stronnikami.

Potem nastąpiło zejście się obydwu stron, przyczem nasz przełożony obwodu pośredniczył, Vucalovich podpisał akt poddania za siebie i za zbuntowane dystrykta Hercogowiny, i wręczył go Baszy, a tenże wydał dwa dekreta, mocą których udziela zupełną amnestyę wszystkim, co mieli udział w powstaniu i Vucalovicha mianuje Bimbaszim nad 500 dowolnie wybranymi Pandurami, którzy mają być użyci do utrzymania spokoju i porządku. Basza i Vucalovich wynurzyli c. k. rządowi przez naszego przełożonego obwodu najgoretsze podziękowanie za skuteczne pośrednictwo.

Kronika.

(Pożar.) W Grabownicy, w obwodzie sanockim powstał pożar w nocy z 15. na 16. z. m. z niewiadomej dotąd przyczyny, i zgorzały: jeden dom mieszkalny i dwie stodoły włościańskie z całym tegorocznym plonem zboża.

(C. k. szkoła opery w Wiedniu.) „Gazeta wiedeńska“ podaje w dzienniku urzędowym obwieszczenie, z którego się pokazuje, że Jego Mość Cesarz zezwolił na założenie c. k. szkoły opery w Wiedniu. W obwieszczeniu tem rozpisuje dyrekcya konkurs na sześć nauczycielskich posad, dwie do nauki śpiewu, dwie do gry na fortepianie jedną do mimiki a jedną do deklamacyi.

(Pożary w Rosyi.) Z końcem lipca i w sierpniu zdarzyły się w głębi Rosyi następujące większe pożary: W Konotopach gubernii czernigowskiej zgorzało 400 domów; w Bobrowie gubernii woroneskiej 80 domów, między temi urząd policyjny, szpital i lazaret wojskowy, a zaraz nazajutrz w tem samem miejscu jeszcze 20 domów; w Starym Oskolu gubernii kurskiej 300 domów i 215 dworców, przeto razem 515 budynków, a we wsi Radulu w gubernii czernigowskiej 148 domów.

(Projekt w sprawie statystyki.) Na wszystkich kongresach statystycznych zrobiono uwagę, że różne sposoby opracowywania przez rozmaite urzędowe biura jednego i tegoż samego przedmiotu, nadzwyczaj utrudniają układanie porównawczych wykazów statystycznych. Na kongresie odbytym w Londynie zaprojektowano, żeby stosunki ludności, jako jedna z najważniejszych części statystyki, opracowywane były we wszystkich państwach ucywilizowanych podług jednego wspólnego planu. Materyały do tej części statystyki przyrzekli dostarczyć: Dr. Farr co do ludności Anglii; baron Czoernig co do Austryi; p. Herrmann co do Bawaryi; pp. Quetelet i Heuschling co do Belgii; p. Dawid co do Danii; hr. Riplada co do Hiszpanii; p. Legoyt co do Francyi; prof. Wappäus co do Hanoweru; p. Vanneschi co do Włoch; p. Baumhauer co do Niderlandów; p. Deslandes co do Portugalii; p. Engel co do Prus; pp. Wernadzki i Buszen co do Rosyi; p. Hopf co do Saksonii; p. Berg co do Szwecyi; pp. Vogt i Kolb co do Szwajcaryi; i Dr. Jarvis co do Stanów zjednoczonych Ameryki północnej. Pomienieni uczeni, będąc zarazem przewodniczącymi w biurach statystycznych, mają pod ręką jak najlepsze materyały statystyczne; większa ich część nadesłała już dane co do ludności swych krajów biurowi statystycznemu w Bruxelli, gdzie takowe są zestawiane w jedno dzieło „Międzynarodowej statystyki ludności“, które będzie bez wątpienia nadzwyczaj ciekawe.

(Lokomotywy Bray'a.) Od pewnego czasu lokomotywy budowy p. Bray, mogące chodzić po zwyczajnych drogach i brukach, przewożą po ulicach Londynu w ciągu nocy dla uniknięcia niebezpieczeństwa wagony z ciężarami, których siła zwierzęca nie byłaby w stanie pociągnąć. Niedawno w taki sposób przy świetle przenośnych latarń naftowych pośród ogromnego tłumu ludności przewieziono z warsztatów p. Grissel do miejsca, gdzie ma być zbudowany most pod kolej żelazną londyńsko-chatamsko-duwrską, ogromną sztukę z lanego żelaza, przeznaczoną do tegoż mostu, mającą 74 stóp długości, na 5 stóp i 8 cali wysokości, a ważącą 20 tonnów (400 cent. ang., a 500 cent. polsk.) Przewożenie trwało od godziny 10tej wieczorem do 6tej rano, i odbyło się bez żadnego wypadku. Do przewiezienia tego ciężaru trzebaby użyć najmniej 25 koni, a samo ich zaprzeżenie stanowiłoby niesłychaną trudność.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 9. paźdz. Na wczorajszy targ przypędzono 155 wołów, mianowicie z Gołogór 19 sztuk, z Rozdołu 3 stada po 11, 24 i 16 sztuk, z Bóbrki 25, z Szczerca 7, z Dawidowa 21 i z Żydaczowa 32 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu tylko 49 sztuk na potrzeb miasta i płacono za wołu, mogącego ważyć 280 ℔ mięsa i 30 ℔ łoju, 61 zł.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 ℔ mięsa i 50 ℔ łoju, kosztowała 79 zł. w. a. — Koleją żelazną transportowano ztąd 744 sztuk bydła rzeźnego do Wiednia.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów od 16. do 30. września 1862 na targach w obwodzie brzezańskim.

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bóbrka		Chodorów		Przemyślany		Podhajce		Rohatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy	4	.	4	.	4	.	3	60	3	50	4	20
„ żyta	2	60	2	60	2	60	2	50	2	45	3	10
„ jęczmienia	1	60	2	50	2	40	2	20	2	.	2	.
„ owsa	1	25	1	60	1	10	1	40	1	20	1	30
„ hreczki	2	60	2	50	2	40	2	45	2	45	2	80
„ kukurudzy	.	.	3	50	.	.	.	.	2	63	3	[illegible]
„ ziemniaków	.	80	1	.	1	.	.	60	.	80	1	20
Cetnar siana	1	20	1	80	1	15	1	.	1	55	1	5
„ wełny	36	.	.	.	.	.	.	.	.	.	45	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	38	.
Sąg drzewa twardego	5	.	7	.	6	40	6	.	6	72	5	4
„ „ miękkiego	3	50	6	.	5	.	4	.	.	.	3	36
Funt mięsa wołowego	.	14	.	12	.	12	.	14	.	12	.	12
Mas okowity	.	80	.	47	.	47	.	35	.	42	.	80

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 10. października, Jej Mość Cesarzowa robiła 7go b. m. wycieczkę z Schönbrunnu do Baden, gdzie wyprawiono festyn na cześć obecności Monarchini. — Na przedwczorajszem posiedzeniu izby deputowanych przedłożył p. Brosche, — jak to już napomknęliśmy w dzienniku dzisiejszym — naglący wniosek, poparty podpisami stu przeszło deputowanych, względem zniesienia zaprowadzonej prowizorycznie ustawy o postępowaniu ugodnem przy bankructwach. Izba odesłała ten wniosek do wydziału z poleceniem, ażeby zdał sprawę o nim w przeciągu 24 godzin. Z porządku dziennego przyszła potem pod obradę ustawa względem sprzedaży promesów loteryjnych. Izba odrzuciła poprawkę *Rygera* względem stemplowania promesów i uchwaliła ustawę podług wniosku wydziału. — Z powodu szczęśliwego wyzdrowienia i powrotu Najjaś. Pani uchwaliła także centralna kongregacya Lombardo-weneckiego Królestwa adres gratulacyjny, i dzisiejsze dzienniki wiedeńskie przynoszą dosłowną treść tego adresu.

Poczta *włoska* nie przyniosła nic nowego, prócz domysłów co do przyszłej polityki gabinetu włoskiego w sprawie rzymskiej. W Paryżu obiega pogłoska, jakoby między Turynem i Paryżem miano umówić się stanowczo, by za pomocą powstania wywłaszczyć Ojca Śgo. Jestto oczywista bajka, gdyż w takim razie niepotrzebowałby p. Ratazzi jechać do Paryża, dokąd jak słychać teraz, udaje się dopiero z końcem października, w którym to czasie ma także książę Napoleon powrócić do stolicy Francyi. — Depesze z Navignano donoszą, że Garibaldi ma się nieco gorzej i że rana jego z trudnością się zabliźnia.

W **Królestwie Polskiem** — jak donosi *Czas* — miało rozporządzenie, nakazujące pobór wojskowy w Kongresówce, sprawić bardzo złe wrażenie, gdyż pokazuje się, że dawniejsze przepisy poborowe, które tem rozporządzeniem zawieszone zostały w Królestwie, były nierównie korzystniejsze dla ludności. Nadto nie mamy nic nowego z Warszawy, nawet dzienników tamtejszych z 7 b. m. nie otrzymaliśmy jeszcze.

Francuski *Journal des Debats* rozpisywał się w numerze swoim z 29. września bardzo obszernie o stanowisku Rosyi w obec Polski, ganiąc przy tem ostro politykę rządu rosyjskiego. Teraz odpowiada na ten artykuł *Journal de St. Petersbourg* z 8go października i dowodząc, że artykuł rzeczony zawiera błędne pojęcie traktatów z r. 1815, kończy rozumowanie swoje temi słowy: „Postępowanie rządu rosyjskiego odpowiada obowiązkom, jakie mu przepisują zobowiązania międzynarodowe, troskliwości, jaką pomyślność Królestwa Polskiego w nim budzi i potrzebom harmonijnego rozwoju całego cesarstwa na drodze postępu, którą otworzyła światła inicyatywa monarchy.“

Ten sam dziennik 7. b. m. zawiera artykuł o hr. Zamojskim i prostuje rozszerzane względem niego mylne pogłoski. Z oświadczenia Zamojskiego wypływa, że zebranie się polskich właścicieli ziemskich, i to co z niego wynikło, było skutkiem nierozważnego wzburzenia, jednak było tylko dalszym ciągiem bezprawia, które tylko agitacya wywołać mogła.

Ponieważ hr. Zamojski był narażony na niebezpieczeństwo, że imie jego stanie się sztandarem partyi ruchu i tendencyj anarchicznych, przeto rząd powołując go do Petersburga, chciał go z tego niebezpieczeństwa wybawić. Cesarz uważał powrót Zamojskiego do Warszawy wśród teraźniejszych okoliczności jako niestosowny. Zamojski uda się na pewien czas za granicę.

Dn. 6. b. m. odbyło się znowu w *Koburgu* walne zgromadzenie niemieckiego stowarzyszenia narodowego. Oświadczono się na niem jednogłośnie za wykonaniem konstytucyi rzeszy niemieckiej z r. 1849 i za prawami narodu. Prócz tego uchwaliło zgromadzenie na wniosek wydziału urządzać dalej składki na flotę niemiecką, ale wstrzymać oddawanie tych pieniędzy ministerstwu pruskiemu. Z tego pokazuje się wyraźnie, że teraźniejszy spór konstytucyjny rządu pru-

skiego z izbą osłabił wielce sympatyę dla Prus u stronnictwa narodowego w Niemczech. — W małenkiem księstwie *Liechtenstein*, które sprzyja stale Austryi, zaprowadzona została na dniu 5. b. m., jak donosi telegram w *Wandererze*, nowa liberalna konstytucya z systemem dwuizbowym.

Młoda Królowa neapolitańska, siostra Jej Mości Cesarzowej austryackiej, przybyła 6. b. m. do *Augsburga* i osiadła na dłuższy pobyt w klasztorze PP. Urszulinek.

Profesor *angielski*, p. Goldwin Smith, ogłosił w *Daily Nevs* projekt, który doradza rzadowi angielskiemu zwrócić Gibraltar Hiszpanii. Wobec zapowiadającego się coraz wyraźniej przymierza między Francyą i Hiszpanią, byłby krok taki ze strony Anglii bez wątpienia bardzo politycznym, i z tego też stanowiska zapatrując się na ten projekt, doradza *Spectator*, rządowi przyjęcie jego z dwóch powodów: raz, że Gibraltar jest jedynym punktem, w którym władza Anglii niezgadza się z zasadą wolności i niepodległości narodowej, a powtóre, że oddając Hiszpanii Gibraltar, zjednałaby sobie Anglia potężnego sprzymierzeńca. Także dziennik *Economist* sądzi, że projekt Smitha zasługuje na rozwagę.

Najświeższa poczta.

Warszawa, 7. października (wieczorem.) *Dzien. pow.* ogłasza rozporządzenie na r. 1863 względem częściowego poboru do wojska. Pobór powszechny przez losowanie jest odroczony.

Nowy Jork, 29. września. M' Clellan zbudował pod Harpersferry most dla przejścia przez Potomac. Separatyści obsadzili linię wyższego Potomacu. Dzienniki Stanów południowych przyznają konfederacyi zwycięztwo pod Antiliencreck. Miasto Memfis przygotowuje się zagrzebać w własnych gruzach na przypadek zajęcia. Separatyści stanowią podstawę operacyi pod Winchester w Wirginii. Mówią, że armia unii pójdzie wkrótce na zimowe leże.

Veracruz, 11. września. Womity zrządzają wielkie spustoszenia w flocie francuskiej. Nieobecność wysłanego przed 10 dniami do Orizaby konwoju francuskiego z milionem dolarów, wznieca niepokój. Mówią, że Francuzi mają uderzyć na Jalapę.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 9. października:

Hotel rosyjski: PP. Gredzicki Leon, z Bzianki — Januszewski Teofil, z Ubienia. — Stefanowicz Szcz., z Bojan. Szeliski Hen., z Chodaczkowa. — Obniński Wik., z Mycowa. — Hr. Ożarowski Konst., z Lackiego. — Skrzyński Ign., z Strzyżowa. — Kunaszewski Dam., z Perekos.

Hotel europejski: Papara Hen., z Zubowmostów. — Czajkowski Adolf, z Bóbrki.

Hotel Langa: Radziejowski Wład., z Podola. — Matkowski Jan i Delinowski Ant., z Tarnopola. — Haag Fran., c. k. rotm., z Drohowyża.

Hotel angielski: Kopystyński Tytus, z Wierzbówki. — Hr. Szembek Ign., z Krakowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 9. października.

PP. Ubysz Wen., do Woronowa. — Strutyński Jędrzej, do Berezki. — Białobrzeski Stan., do Dziedziłowa. — Łodyński Stan., do Nahorzec. — Jezewski Ign., do Lublina. — Hr. Dziduszycki Stan. do Gwoździca starego. — Bohdan Hip., do Zadworza. Kutzkiewicz Lud., na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 8. października 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	328.93	+ 5.3	65 9	połud.-wsch. sł.	pogoda
2 god po poł.	328.81	+ 13 3	56 4	" "	"
10. god. wiecz.	339.06	+ 9.0	67 3	połud.-zach. "	"

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: „**Testament Cezara**", komedya w 3 aktach z francuskiego.

Kurs lwowski.

Dnia 9 października.

		gotówką zł.	c.	towarem zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr	5	77	5	85
Dukat cesarski		5	79	5	86
Półimperyał zł. rosyjski		0	3	10	18
Rubel srebrny rosyjski		1	93	1	95
Talar pruski		1	82	1	85
Polski kurant i pięciozłotówka		—	—		
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	—	80	75
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	—	84	75
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	73	72	48
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	50	82	28
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	226	50	228	75

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 9 października.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.40. Metaliki po 5% za 100 zł. 71 65 po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier . Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 798 ; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 228 10; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.— Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 122.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty cesarskie mennicze 5.83, dukaty ces. pełnej wagi —.— korony —.—, półkorony —.—, Srebro 121 75

Kurs giełdy wiedeńskiej

Dnia 7 października.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.	pien	towar.
W austr. wał. po 5%	67 —	67 15
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	83.60	83 70
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	83 40	83 50
Z r. 1851, ser. B. po 5%	— —	—.—
Metaliki po 5%	72.—	72 20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72 20	72 40
dtto. " 4½%	63 —	63 50
dtto. " 4%	56.—	56 50
dtto. " 3%	42 —	42 50
dtto. " 2½%	36.—	36 50
dtto. " 1%	14 25	14 50
Przez. do wylos. z r. 1839	135 75	136 —
" 1854	90 75	91.25
" 1860	90.50	90 70
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł	92 30	92 50
Renty Comó po 42 lir. aus.	17 75	18 25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69.50
" " 4½%	62 75	63 25
" " 4%	54 75	55 25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3½%	48 75	49.25
" 3%	—.—	48.—
" 2½%	45 50	46 50
" 2¼%	40.—	41.
" 2%	36.—	37. —
" 1¾%	31.—	32.—
dtto. z procent za granicą " 5%	68.50	69 50
" 4½%	62 75	63 25
" 4%	54 75	55 25
B. Krajów koronnych		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	85.50	86.—
Wyż. Aust. i Salb.	86.—	86.50
Czech	86.—	86.50
Morawii	89.—	89 50
Szląska	88.25	88 75
Styryi	84.50	85 50
Tyrolu	95.—	96.—
Kar., Krainy. i Wyb.	86.50	88.50
Węgier	72 —	72 75
Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Banatu Tem.	70.75	71.—
Kroacyi i Slawonii	72 —	73 —
Galicyi	72	72 25
Siedmiogr. i Bukow.	69.75	70.25
Lomb. wen. poż. z r. 1856	95 —	96 —
Dług Tyrolu po 5%	68 50	69 50
" 4%	54 75	55.25
" 3½%	48 75	49.25
Dług Salcburga " 3%	40.50	41.
" 2½%	35.	36.
Dług Krainy " 2%	28.—	29.—
" 1¾%	25.—	26.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17 —
" 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
" 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
" 2% za 100 zł.	11.—	12.—
" 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	798 —	800
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	223 20	223 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	627	630
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1920	1922
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	249 50	250 50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	152 50	153 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	124 75	125 —
Kolei Cisy po 200 zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.	147 —
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	285 —	286.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. konw.	227 50	228.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	40.—	42.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k	—.—	98.—
Kolej Bustehradzką po 500 zł m. k.	685.—	687.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	175.—	177.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł w. a.	156 —	157
Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k.	414 —	416
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	223 —	230
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	405 —	410
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	385 —	390.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	250.—	260 —

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	104 25	104 50
10 " 5%	99 50	100.—
przeznacz. do los. po 5%	89 —	89 50
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	85 —	85 25
Gal. Tow kred. po 4%	81.—	82

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.—	97.—
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	102.—	102 50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	135.50	136 —
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	130.50	131.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Kol Glogn. po 100 zł. m. k.	83.—	83.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Lloyda za 100 zł.	90.—	91.

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129 50	129.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	94.—	94 50
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	120.—	121.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	36.50	37.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95 —
Salma " 40 " "	37.—	37 50
Palfiego " 40 " "	36.—	36.25
Clarego " 40 " "	35 —	35 50
St. Genois " 40 " "	35 50	36 —
Windischgrätza 20 zł. "	22.25	22 75
Waldsteina 20 " "	21.50	22 —
Keglevicha 10 " "	15.—	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p.-n.	104 40	104.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	104 50	104 60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	92 50	92 70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	124 —	124 10
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	49.10	49.15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	5 94	5.95
dtto. pełnej wagi	5 94	5 95
Korona	17.15	17.20
20frankówka	9.94	9.96
Rosyjski impery.	10.20	10.25
Talar związkowy	1.85½	1 86
Srebro	123 50	124.—

Kurs korony w c. k kasach 13 zł. 50c

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.